

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających piśmie na miejscu Kasio Oszczędnościowej Nr. 62/66.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Reklamsów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście 30 gr. Nadruk 20 gr. Znak ogłoszenia 20 gr. Najtańsze ogł. drobne 1,50 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i małyrmajutnie 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. drożej. Ogłoszenia: skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. drożej.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji nr. 26. — Telefon nr. 58.

Memoriał Marszałka Sejmu p. Daszyńskiego

do Prezydenta Rzeczypospolitej.

Marszałek Sejmu złożył w dniu 24 września b. r. do rąk P. Prezydenta Rzpłitej następujący memoriał:

Panie Prezydencie! Wypadki ostatnich dni nakazują mi raz jeszcze zwrócić się do Pana, Panie Prezydencie. Wiele objawów naszego życia publicznego wskazuje na to, że Polska stanęła na skrajach pochyłości, po której może się stoczyć w otchłań bezładu i anarchii.

Dwóch zabitych, blisko stu rannych i setki aresztowanych z pomocą tej warstwy narodu, z pomocą której Józef Piłsudski walczył o niepodległość i broń Polski przed najazdem, zabitych, rannych i aresztowanych w demonstracjach przeciwko jego rządom, to poważne ostrzeżenie dla wszystkich, którzy żywią troskę o przyszłość kraju i którzy na swych barkach dźwigają odpowiedzialność za dalsze jego losy.

Napady bandyckie i samosady potęgają ponury stan stosunków. Stosowane od kilku lat metody rządzenia Polska, które dnia 14 września doprowadziły do przelewu krwi, gotowe wcześniej, czy później doprowadzić państwo do groźnych wstrząsów i zupełnego rozprężenia. Metody te bowiem w najważniejszych dziedzinach życia publicznego rozpały siły niszczycielskie nie wyzwalając wzajemnych sił twórczych. Każdy uczeźwie myślący człowiek z wyjątkiem zaślepionych fanatyków widzi to dziś i czuje, choć nie każdy odważa się mówić.

Lżenie i poniewieranie Konstytucji, a więc ustawy ustrojowej państwa, na którą się tak niedawno przysięgało, łamanie ustaw, które przedtem samemu się podpisywało, — miotanie obelg i oszczerstw na ministrów i posłów, do których w tragicznych chwilach 1920 r. o pomoc się zwracało, nazywanie „narodem idiotów” narodu, którego bohaterstwem państwo się ratowało, rządzenie pomocą policji i cenzury, które przed ćwierćwiekiem samemu się zwalczało, wszystko to niszczy w duszy milionów obywateli zaufanie i miłość do państwa i jego urzążeń.

Czyż lud nie wie, że władza i godność urzędu Pana Prezydenta tylko z Konstytucji wyrasta i tylko na niej się opiera? Czyż przez poniżenie godności ludzkiej deptanie poczucia prawa, wolności i honoru, przez hodowanie tchórzów i służalców, czyż przez terror i wymysły prowadzi gdziekolwiek na świecie droga do obrony wolności kraju i do potęgi państwa?

Któż na Boga uwierzy, że ciągle życie mieniący do ludzi i instytucji, przesyłanie mi całego życia publicznego, robenie z tego nieszczonego uczucia motoru rządzenia i treści wystąpień publicznych, wzbudzi w polskim obywatelu przedwzięcie, że rząd myśli przedewszystkiem o nim i że pracuje z całym wysiłkiem nad poprawą jego losu?

W państwie współczesnym, dźwiganiem pracą, wolą i przywiązaniem milionów oraz poczuciem godności i prawa obywatela, takimi metodami długo rządzić nie można. Nigdy metody takie nie były stosowane w walce o niepodległość, w rewolucji 1905/6 roku, w okresie walk legionowych, w czasie wojny ostatniej, słowem, w czasie którego wielkie poczynania narodu. I oto dziś, gdy chodzi o rów-

Teatr „NOWOŚCI”
Od poniedziałku 6 października. 1 dni następują:
Scena i ekran
Ceny miejsc: Da zapowiedzią przedst. Heccele part. 1 zł., na pozostałe sceny 21, 1, 20 (wcz. scena o 9,30)

Piętny film o silnym następcu
BLOKADA NA MORZU
Początek przedstawienia o 8.30. W rol. gl. Anna Q Nilson, Wallace Mac Donald.
NA SCENIE: Wspaniała Rewia jestona w 6-tych obrazach pioski **Rela-Nego i Mossallango.**
Rendez Vous z Publicznością!
Szczegóły w programach.

obywateli wstąpiła nadzieja, że znalazło się wreszcie wyjście rozumne, wyjście pokojowe.

Niestety, nie trwało to długo: ostatnie wydarzenia, wywiady p. premiera, porwanie i więzienie w twierdzy B. posłów, prowokacje i bandyckie samosady, a wreszcie przelew krwi i areszty nadzieje te poważnie zachwiały.

Budzi się uzasadniona obawa, że przebieg akcji wyborczej nie będzie normalny i spokojny i że same wybory nie będą wolne i uczciwe. W ten sposób ostatnie rozumne pokolenie wyjście z sytuacji, wytworzonej przez rządy pomajowe, zostało zamknięte. Wybory bowiem fałszywane, wybory pod tęporem wśród odurzania opinii publicznej kłamstwem, wyjściem tem nie będą.

Panie Prezydencie! Jesteśmy bodaj rówieśnikami i obaj netylko z lektury historii ale z własnego doświadczenia wiemy, że wola narodu, która nie znajduje swego prawdziwego wyrazu w jego przedstawicielstwie, prędzej czy później musi utworzyć sobie drogę, choćby w sposób dla państwa niebezpieczny.

Czyż więc Polska, państwo tak jeszcze młode w tak niekorzystnym położeniu geograficznym się znajdujące i w tak trudnym okresie pod względem przekształceń społeczno-gospodarczych powstające, winna być spychana na te właśnie drogi?

Dziś jeszcze można znaleźć jeszcze twórcze i pokojowe wyjście. Sa niem uczciwe, legalne, bez oszustw i terroru wybory i natychmiastowy powrót do praworządności. Jeżeli z wyjścia tego nie skorzystamy, jeżeli wybory staną się aktem gwałtu rządzących a nie wyrazem woli rządzonych, to obawiam się, że przyszłe pokolenia będą w nas widzieli sprawców ich niedoli.

Dlatego, nie mogąc milczeć, zwracam się z tem pismem do Pana Prezydenta, konstytucyjnego Naczelnika naszej Rzeczypospolitej, z petycją o użycie wpływów moralnych i prawnych, aby w Polsce były czyste i wolne wybory w dniu 16 i 23 listopada 1930 r.
Z wyrazem najgłębszego szacunku

(—) Ignacy Daszyński
Marszałek Sejmu Rz. P.
Warszawa, 24 września 1930r.

TELEGRAMY

MARSZ HITLEROWCÓW NA POCDZAM ODOŁOZY DO 12-GO B. M.

Berlin. — Marz oddziałów szturmowych hitlerowców do Poczdamu, który się odbył miał 28 u. m. a potem został odłożony, wyznaczono ostatecznie na dzień 12 b. m. t. j. w przeddzień otwarcia sesji nowego Reichstagu. W marszu tym mają wziąć udział netylko oddziały bojowe okręgu Brandenburgii, ale również i delegacje z całej Rzeczy. W Poczdamie odbyć się ma defilada wszystkich oddziałów przed Hitlerem. W demonstracji tej zapowiedziany jest udział b. następcy tronu Fryderyka Wilhelma.

DYMISJA KABINETU. RUMUNSKIEGO.
Bukareszt. — Gabinet premjera rumunskiego Manju podał się w poniedziałek po południu do dymisji. Premier Juljus Manju dożył 28 u. m. 3-ej przyjęty przez króla na audjencji w zamku Sinaja. Audjencja trwała pół godziny. Po powrocie oświadczył dzienni karzom, że król przyjął dymisję całego gabinetu. Komunikat urzędowy o dymisji wyszła o godz.

a ceną płaconą za nie przez konsumenta; zmniejszono przez to zarobki milionowych rzesz, pracujących na wsi i w mieście, na rzecz kapitału i pośrednictwa. Wybudowano za dziesiątki milionów gmachów reprezentacyjnych i wspaniałych dyrektorskich gabineatów w niczem przecięt nie zmniejszyło klęski mieszkaniowej setek tysięcy rodzin robotniczych i urzędniczych. Znaczne bardzo podniesienie cen produktów monopolowych i dopuszczenie do takiego podniesienia cen produktów skartelizowanych (węgiel, żelazo, cukier i t. d.), utrudniło utrzymanie się robotnika i urzędnika; podniosło koszty gospodarki chłopia i zaostroszyło jeszcze bardziej panujący kryzys zbytu.

Wiele jest dowodów świadczących netylko o ciężkiej doli klas pracujących, ale przedewszystkiem o bezplanowej, karygodnie lekkomyślnej, a nawet nieraz wprost szkodliwej polityce gospodarczej rządów pomajowych. Zna sa one z wystąpieni organizacji gospodarczych, z debat sejmowych, z prasy. Dziś „radosna twórczość” gospodarcza, podopójnie jak „sanacja moralna” stała się równoznacznikiem czegoś wręcz przeciwnego. I tu działają siły rozkładowe i tu słabną więzy łączące obywatela z państwem.

Tak jest w kilku słowach bilans polityki rządów pomajowych. Sa jednak jeszcze tacy, którzy usiłują usprawiedliwić całą tę nie wiadomo o co i po co prowadzoną walkę tem, że chodzi tu o zmianę Konstytucji.

Niestety, i temu przeczy rzeczywistość.

Dla przeprowadzenia zmian Konstytucji miały rządy pana Prezy-

Rozłam w Stronnictwie Chłopskiem

Rada naczelna wykluczyła posłów Dąbskiego, Wrone i Walerona za udział w Centrolewie.

Warszawa. — Rada naczelna Stronnictwa Chłopskiego, na wczorajszym posiedzeniu, odbytem w Warszawie, wykluczyła posłów Dąbskiego, Wrone i Walerona ze stronnictwa za zawarcie bloku centrowo-lewicowego.

Odnosna rezolucja, uchwalona na posiedzeniu wczorajszym Rady, wzywa do zjednoczenia stronnictw ludowych przy osobie Marszałka Piłsudskiego.

Pod rezolucja znajdują się 60 podpisów całego szeregu byłych posłów Stronnictwa Chłopskiego i innych członków Rady naczelnej. W godzinach wieczornych lokal Stronnictwa Chłopskiego w Warszawie miał zostać opanywany przez przeciwników posłów Dąbskiego, Wrone i Walerona.

Wystąpienie rządu polskiego w obronie praw ludności polskiej w Gdańsku!
Gdańsk. — Komisarz generalny Rzpłitej Polskiej w Gdańsku dr. Strassburger przedłożył imieniu rządu polskiego Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku do rozstrzygnięcia kwestję krzywdzącego traktowania przez W. M. Gdańsk obywateli polskich i ludności polskiej w Gdańsku. Odnosne wnioski o decyzję Ligi Narodów obejmują: kwestję polskiego szkolnictwa publicznego i prywatnego na obszarze W. M. Gdańska, uprawnień studentów Polaków na politechnice gdańskiej, uznania świadectw szkolnych i dyplomów szkół i zakładów naukowych polskich, jak również świadectw cechów i innych organizacji zawodowych polskich, używania języka polskiego przed urzędami, sądami i instytucjami publicznymi gdańskimi, zatrudnienia obywateli polskich na terenie W. M. Gdańska i tworzenia w Gdańsku Lwiarzystw zarobkowych polskich i ich oddziałów, nabywania nieruchomości, przydziału mieszkań obywatelom polskim i polskim instytucjom kulturalno-oświatowym na obszarze W. M. Gdańska i wreszcie kwestję pobytu obywateli polskich na tym obszarze.

Powyższe wnioski poparte szczegółowo uzasadnieniem umotywowaniem, zgłoszone zostały w celu zapewnienia obywatelom polskim i ludności polskiej w Gdańsku korzystania w praktyce z uprawnień, jakich domaga się wspólny interes gospodarczy Polski i Gdańska i rzeczywiste humanitarne potrzeby kulturalnej ludności polskiej, zgodnie z gwarancjami, ustalonymi w Traktacie Wersalskim.

koalicyjnych.
Przez przyjęcie 14 punktów Wilona i powyższych straszliwych warunków, jedynie dla uzyskania zawieszenia broni, przynętały się Niemcy do zupełnego pogromu. Jesienia przed dwunastu laty legł u stóp zwycięzców najpotężniejszy pod względem militarnym i najprzebiegłszy zaborca i odwieczny wróg naszego narodu.

skiej wspomniania co roku tych wszystkich rocznic wojny światowej, mających związek ze zmartwychwstaniem naszej Ojczyzny. Być może, że za lat kilkanaście lub kilkadziesiąt przyszłe pokolenia nasze nie będą już tak często wspominać tych dat historycznych. Dla nas jednak współczesnych, mających jeszcze świeżo w pamięci straszliwe przejścia wojny światowej, wspomnienia te długo jeszcze co roku będą aktualne. O.

Przyjął się zwyczaj w prasie pol-

Firma „HYGIENA“
zawiadamia, iż nadeszły z PARYŻA najnowsze fasony
pasów, biustonoszy i gorsetów
do sukien stylowych.

KRONIKA

Sroda 8 Październik
Dziś — Brygidy
Jutro — Dyonizego
Wschód słońca o godz. 5:54
Zachód — 17:08
Kalendarzyk historyczny:
8/X 1587 r. Przyjazd nowo obranego króla Zygmunta III do Oliwy.

stancji starosta, w drugiej zaś instancji wojewoda. W miastach, wydziałowych z powiatów, decyduje o ważności wyborów w pierwszej instancji wojewoda, w drugiej instancji zaś — minister spraw wewnętrznych.

— **Echa święta pułkowego 7 pap**
W związku z obchodem święta pułkowego 7 p. a. p. w ub. niedzielę, o czym obszerniej donosiliśmy, na zakończenie odbył się również raut wydany przez dowódcę i Korpus Oficerski 7 p. a. p. Raut w salach hotelu „Polonia” oprócz wojskowych zgromadził zarazem liczne grono osób zaproszonych z próśd stru towarzyskich społeczeństwa miejscowego i w nader ożywionym, sympatycznym nastroju ją przeciagnał się do rana.

Również z okazji święta pułkowego odbędą się w tę niedzielę, dn. 12 b. m., doroczne zawody konne oficerów i podoficerów pułku na Zaciszu, które są zwyczajowym rendez-vous całego towarzystwa miejscowego i ster ziemianiskich z okolic Częstochowy.

— **Statystyka chorób i zgonów w Częstochowie.** W tygodniu od 28 września do 4 października miejscy Wydział Zdrowia skonstatował 20 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne, w tem 5 na dur brzuszny (chrześcijan mężczyzna 2, kobieta 1, żydów mężczyzny 2), oraz 15 na pniocie (chrześcijan mężczyzny 6, kobiet 5, żydów mężczyzny 2, kobiet 2).

W tymże tygodniu zmarło w naszym mieście 26 osób, w tem chrześcijan mężczyzny 11, kobiet 13, żydów mężczyzny 1 i kobiet 1.

— **Nocne dzinyzary spiek.**
W nocy z dnia 7 na 8 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikiego — Lea Aleja nr. 14 p. Lasickiego — ul. Władysława nr. 46

— **Śmierć pod kołami pociągu.**
Ub. nocy o godz. 3-jej na 82 kilometrze toru kolejowego przejechany został przez pociąg pospieszny idący torem Gawron Jan,

W ub. poniedziałek o godz. 9-jej m. 45 wiec wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa na jednotorowym szlaku Częstochowa — Herby pomiędzy stacjami Blachownia i Herby.
Szczegóły katastrofy przedstawia się następująco:
Niezawodnie wskutek przedwczesnego wypuszczenia jednego z pociągów, po jednej linii pędziły naprzeciwko siebie dwa pociągi towarowe: jeden od strony Częstochowy pusty, Nr. 5981, zdążający z Piotrkowa do Tarnowskich Gór, drugi z Herbów, naładowany węglem. Straszliwe zderzenie nastąpiło pomiędzy stacjami Blachownia i Herby. Skutki zderzenia pociągów w pełnym biegu okazały się groźne. Obydwie lokomotywy zostały rozbite, 51 wagonów, zarówno próżnych jak i z węglem, wyskoczyły z szyn, częściowo ulegając rozbiciu bądź uszkodzeniu, tor na miejscu katastrofy również jest uszkodzony.
Katastrofa stała się groźną w skutkach zarówno i dla obsługi obu pociągów, bowiem 10 osób zostało rannych w tem 7 odniosło cięższe obrażenia. Ranni zostali skierci: maszynista Janik z Piotr-

ZARZĄD Cechu Introligatorów
zawiadamia członków że w dn. 11 października 1930 r. o godz. 6 po poł. w lokalu Stow. Rzemieślniczego, Aleja № 9 odbędą się wybory nowego Zarządu.
Zarząd

lat 31, zam. we ws Rzaszawy, gm. Rudniki, który doznał zmiężdżenia prawego podudzia i lewego ramienia. Gawron zmarł w szpitalu Panny Marij.

— **Nie chciał pracować, więc pobił ojca.** Franciszek Jabłoński (Głęboka 64) zameldował policji, że syn jego, Józef, pobił go dotkliwie do tego stopnia, że utracił chwilowo przytomność. Powodem pobicia było to, że ojciec kazał mu zająć się kopaniem buraków w polu.

— **Z niezamkniętego mieszkania** Apolonia Bednarska (Panny Marij 61) zameldowała policji, że z niezamkniętego mieszkania skradziono jej bućki damskie i obrączkę ślubną wart. ogólnej 35 zł.

Nocny gość
w kinie „Nowości”
Antoni Serwatka, woźny kina „Nowości”, zameldował policji, że ub. nocy, sypiąc podejrzane smery w kinie, udał się w tym kierunku, przyczem opodal, przy płocie znalazł porzucone skrzypce, nocny gość zaś zbiegł.

Ustalono, że kradzieży dokonał Nebenhaus Judka, bez stałego miejsca zamieszkania, którego ujęto w drugim podwórzu i odebrano skradzione z kasy kina 62 gr., lampkę elektryczną i okulary.

— **Systematycznie kradzieży w składzie mebl.** Edward Kinderman (Kościszki 26) zameldował policji, że od dłuższego czasu zauważył systematycznie kradzieży towarów z jego składu, przyczem w ub. poniedziałek przytrzymał na gorącym uczynku kradzieży caryt pracownika swego, Edwarda Nowaka (Warszawska 97). Dochodzenie w toku.

— **Kosztowny sen iódzkiego kupca,** Kaljew Izaak, zam. w Łodzi, zameldował policji, iż w czasie oczekiwania na pociąg na częst. dworcu zdrzemnął się nieco, a w tym momencie skradziono mu paczkę z 80 kapelusznami damskimi, wart. 300 zł. Dochodzenie w toku.

— **Znów rower.** Stanisław Szymański (Głowackiego 6) zameldował policji, że z niezamkniętego korytarza skradziono mu rower, wart. 80 zł.

— **Za kradzież węgla.** Za kradzież węgla z wagonów policja പി сала doniesienie na Wójcika Michała (Kroćka 1), Jedyrę Walentego (1 Maja 18) i Lao Romana (Wyczerpy).

Ostatnie wiadomości
BRAT CESARZA JAPONSKIEGO W WARSZAWIE.
Warszawa, 7.10. — Dziś o godz. 10-jej rano przybył do Warszawy w charakterze nieoficjalnym brat cesarza japońskiego Takamatsu w towarzystwie księżny Kikuko oraz świty przybyłczej, posta japońska go Hirata, atache wojskowego Hata oraz kap. Sońnickiego. Na dworcu powitali gości przedstawiciele władz państwowych. Powiatną przemowę wygłosił szef protokółu dyplomatycznego p. Romer. Goście zamieszkali w hotelu Europejskim.

BALON POLSKI WYLADOWAŁ NA LITWIE.
Warszawa, 7.10. — Balon kulisty „Lwów” o pojemności 750 m³ biorący udział w zawodach o pułkar pulk. Wańkowicza, z powodu mgły stracił orientację i wylądował na terytorjum litewskim.

WSPÓLNY GROB OFIAR KATASTROFY.
Londyn, 7.10. — Ministerstwo lotnictwa pozostało do rodzin ofiar katastrofy komunikat, w którym proponuje pochowanie „wszystkich ofiar” katastrofy we wspólnym grobie, z powodu niemożności ich rozpoznania. Wspólna mogiła wybudowana będzie w Cardington lub w okolicy. Pogrzeb ofiar odbędzie się na koszt państwa.

WALKI POWSTANCÓW W BRAZYLII.
New York 7.10. — Korespondent „Associated Press” donosi, że w stanie Parana skonsygnowane zostały wojska federalne, mające przeskoczyć pochodowi powstańców, idących z południa. Część stanu Parana znajduje się w rękach rewolucjonistów.

TABELA WYGRANACH LOTERJI PANSTW.
W dwudziestym czwartym dniu ciągnięcia 5-jej klasy 21-ej polskiej loterii państwowej, główna wygrana — 10 milionów następująco:

50.000 zł. Nr. 115887
20.000 zł. Nr. 132614
Po 15.000 zł. Nr. 125206 127909
10.000 zł. Nr. 67734
Po 3.000 zł. Nr. 21801 22280 90816
102302 129295 131013 154650 170218.
Po 2.000 zł. Nr. 9641 43607 44923 64366 72049 99982 127252 169621.
Po 1.000 zł. Nr. 23493 35771 46315 53152 57187 57762 60706 69337 70940 71291 72815 74832 76961 91506 93918 119821 112424 121197 132110 137672 138841 142392 146328 162308 162770 162943 170865 176749 186317 200530 202913 206697 109794.
Po 600 zł. Nr. 18281 32504 36257 59649 62654 65252 68958 73327 84307 88794 105424 108552 110009 119729 120716 125101 131028 134609 137470 142751 143269 155047 156382 173028 180256 183038 189832 197557 207843.

OGŁOSZENIE.
Nr. E. 2206, 3073, 3074, 3075/30.
Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 10 października 1930 roku od godziny 10-jej rana w Wyczerpach Dolnych, gm. Grabówka, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Huty Szklia „Paulina”, a mianowicie: 6 pras do prasowania szkła i 4 domię do wyrobiania szkła, ocenionych na 15.400 zł., które mogą być sprzedane po cenie zniżonej.

Dnia 13-go września 1930 roku.
Nr. E. 4357/30.
Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 10 października 1930 roku od godziny 10-jej rana w Wyczerpach Dolnych, gm. Grabówka, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Emmanuela Jedyrska, a mianowicie: 10.000 sztuk kaflę, ocenionych na zł. 600, które mogą być sprzedane po cenie zniżonej jako w drugim terminie.

Dnia 28-go sierpnia 1930 roku.
Nr. E. 1810/30.
Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 10 października 1930 roku od godziny 10-jej rana w Mostowie, gm. Wanczów, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Emanuela Jedyrska, a mianowicie: 10.000 sztuk kaflę, ocenionych na zł. 600, które mogą być sprzedane po cenie zniżonej jako w drugim terminie.

Dnia 15-go września 1930 roku.
Nr. E. 4323/30.
Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 14 października 1930 roku od godziny 10-jej rana w Mostowie, gm. Wanczów, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Wincentego Wolnicka, a mianowicie: 10.000 cegieł wyprodukowanych, ocenionej na zł. 500.

Dnia 18-go września 1930 roku.
Komornik Sądowy J. Kossek.
OFIARY.
Na kościół katolicki w Hali Bronisław Muszyński — zł. 10.
wzeskiego rodzaju.
Półta futrzana.
Najtaniej w firmie
KRAUSOPF i Meja II.

MATURYSTKA poszukuje posady. Lubskawe oferty, w sklepie „Gońca” lub „Maturysty”.
CHEŚĆ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz układać kursy fachowe, korespondencje im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żwirzwa 42. Kursy wyuczają kłopotliwie: buchalterji, rachunkowości kłopotliwie, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomiji. Po ukończeniu świadectwa Zdzisław prospektów.
DO WYNAJĘCIA szansa trzy pokoje wyremontowane, na francuz, najtaniej! na bluzce. Władysław może być później 6 pokoi Aleja 53. Wiadomość na miejscu od godz. 7 do 8-jej. Tamże pomieszczenie na garaż lub wyciąg warzajt. 2419

FUTRA
MICHAŁ
AJDELMAN
CZESTOCHOWA,
Piłsudskiego 5, tel. 305.
POLECA!
Wielki wybór futer gotowych damskich i męskich, oraz skórki i biżuterji po cenach przystępnych.
Własna pracownia kufnierska.
Dla pp. krawców osobny rabat.

Wielka katastrofa kolejowa

POMIĘDZY BLACHOWNIĄ A HERBAMI.

Zderzenie dwóch pociągów towarowych, lokomotywy rozbite, 51 wagonów zdruzgotanych, 10 osób rannych.
W ub. poniedziałek o godz. 9-jej m. 45 wiec wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa na jednotorowym szlaku Częstochowa — Herby pomiędzy stacjami Blachownia i Herby.
Szczegóły katastrofy przedstawia się następująco:
Niezawodnie wskutek przedwczesnego wypuszczenia jednego z pociągów, po jednej linii pędziły naprzeciwko siebie dwa pociągi towarowe: jeden od strony Częstochowy pusty, Nr. 5981, zdążający z Piotrkowa do Tarnowskich Gór, drugi z Herbów, naładowany węglem. Straszliwe zderzenie nastąpiło pomiędzy stacjami Blachownia i Herby. Skutki zderzenia pociągów w pełnym biegu okazały się groźne. Obydwie lokomotywy zostały rozbite, 51 wagonów, zarówno próżnych jak i z węglem, wyskoczyły z szyn, częściowo ulegając rozbiciu bądź uszkodzeniu, tor na miejscu katastrofy również jest uszkodzony.
Katastrofa stała się groźną w skutkach zarówno i dla obsługi obu pociągów, bowiem 10 osób zostało rannych w tem 7 odniosło cięższe obrażenia. Ranni zostali skierci: maszynista Janik z Piotr-

POKOJ z kuchnią i elektrycznością do odstąpienia od zaraz. Wielka 46, 60 m² s⁴dr. 2407
ZNALEZIONO portmonetkę z pieniędmi. Do odebrania za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia w wędliniarstwie St. Wiczorka, Kościszki 27, 4136
SPRZEDAM łóżka, materace, szafki nocne, kwiłtinki, garnitur krzesel, szafkę kuchenną i maszynę. Obieżyć można od godz. 2 do 7-jej. Wiadomość: Stradomska 44 u gospodarza. 4137
SPRZEDAM lub zamienię na dom 9 m² gruntu, 2 morgi pastwy, pół morgi łąki pół morgi kamienia wapienięgo, 3 morgi łąki na cegle, w pobliżu Częstochowy przy koleji. Wiadom.: Ostatni Groz, ul. Bór 1, Lasota. 4133
WANNA kąpielowa do sprzedania za 200 zł. Al. 73, u słuszarza. 2435
ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisławy 7000 Nr. 99751. 4132
POTRZEBNY chł. do konia zaraz. Dąbie, Antoni Zadrus. 4131

Na podstawie nowego rozporządzenia, o ważności wyborów w miastach, niewydziałonych z powiatów, decyduje w pierwszej in-

Z Kłobucka

(Koresp. wł. „Gońca Czeszt.”)
W dniu 2 października w sali Magistratu m. Kłobucka odbyło się zebranie Komitetu obchodu 10-jej rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami, składającego się z przedstawicieli społeczeństwa kłobuckiego. Zebranie zajął p. wiceburmistrz Piechurski, odczytując pismo starosty, który jako przewodniący czasy pow. Komitetu zwraca się do Magistratu celem zorganizowania obchodu, poczem powołano na przewodniczącą p. rejentką Bugajskiego.

Po omówieniu programu uroczystości, składającego się z mszy św., pochodu, odsłonięcia tablicy, przemówień i koncertu orkiestry na rynku, uchwalono ufundować i zabudować płytę z nazwiskami poległych kłobuckan, na figurze św. Florjana w rynku. Sumę potrzebną postanowił Komitet zebrać ze składek i ewentualnej zbiórki ulicznej.

Do Komitetu wykonawczego powołano, oprócz przew. p. rej. Bugajskiego, następujące osoby: ks. Kucyka, sędziego Grabowskiego, dr. Wojcickiego, wiceburm. Piechurskiego, kierownika szkół Frygę i Zawadzkiego oraz naucz. Kumorka.

Polacy w Gdańsku

proszą o pomoc finansową

Gmina Polska w Gdańsku nadal ma komunikat treści następującej:

Polacy w Gdańsku stoją w dobrej obecnej przed ważnymi zadaniami przed przeprowadzeniem wyborów do Sejmu gdańskiego. Obojętność narodowa, obojętność polityczna wymaga od nas Polaków w Gdańsku abyśmy stali i stoczyli walkę wyborczą.

Ta walka wyborcza idzie o nasz byt. Wszyscy Niemcy w Gdańsku na czele z Senatem gdańskim porwali sobie za hasło wyborcze broń nienawistny w Gdańsku.

Dziś publicznie mówią i piszą że mieszkość polska jest niebezpieczeństwem dla większości niemieckiej. Oby tak było. Daleko jesteśmy niemieckim, od tego. Jeżeli Senat gdański na to wskazuje to zadaniem naszym musi być, aby nasze wysiłki podwoić, potroić i odnieść zwycięstwo.

Znaniem naszej siły są oddane głosy przy wyborach. Jak wszystkich praca wymaga zasobów finansowych tak i akcja wyborcza nakładów finansowych. Szczupłe są nasze fundusze.

Zwracamy się do Was, Szan.

Przedruk wstrzymano.

ANASTAZJA DREWNOWSKA.

Błękitny Packard

POWIĘŚĆ WSPÓLCZESNA.

— Aż żał patrzeć jak paniąka wygląda. Widać przyszła kreska na Matyska. Jak paniąka chcieli, to paniąka nie chciała, a teraz obróciło się przeciwko paniąnce. Czy to nie lepiej tak jak ja? Z chłopami się nie zadaje, do kociola chodzę i mam spokój. Wie paniąka, jak u nas śpiewają: Kto kochania nie zna od Boga szczęśliwy Ma nocną spokojną, dzionek nietęskliwy. Bo kochanie gorzej niż od kajdanów, Z kajdanów wyjść może, Z kochania — broń Boże!

— To on naprawdę tak się paniąnce podobał, ten pan Dunin? — Ala roześmiała się z przymusem. Czula że wobec protodusznej służącej wypadła jej udawać za kochanką.

— Naprawdę! — Niatka pokreśliła głowę.

— Trezaby mu dać jakiego lubczyku. Wiem nawet, jak się to robi. Nauczyła mnie jedna znachorka z naszej wsi.

— Ba, żeby to co pomogło — odpowiedziała żartobliwie Ala.

— Pomoc toby pomogło — rzekła Uliśia i głęboko zamysłona, poszła ślad łózka.

Kino-Teatr „CASINO”

Od wtorku
27 października a 1 dni następn.

KINO I REWJIA! Na ekranie!
KINO I REWJIA!
Pierwszorządny Film Europejskiej Wystawki!
Jednocześnie w Warszawie!
Wspaniały Program!

STRAJK ŻON

Wzruszająca tragikomedja salonowo-erotycazna dwóch nieszczęśliwych żonatych i jednego, który też nie miał spokoju.

W rol. głów.: Dawno niewidziana słodka ulubienica publiki. **Marja Faudler** i rasywy 100-proc. metryżka **Lilve Favanelli**.

Wskazując na siebie, rzeszka żon, zamknięte spoiłone, strajk! Kull-narany. Arcyważne i pikantne sceny! Szereg komizmów, sytuacji i kłopotów strajka w podrzędnym hotelu — w jaki sposób udało okra-

— **NA SCENIE:**

Gościnne Występy Artystów Stoicy **Młoty Boleskiej** i **W. Zdanowicza** oraz **Balet „Europa” Matuzowskiego**.

W programie: **Léozesko** — operetka w 1 akcie J. Bockowskiego.
2) **Reżyserki** — taniec.
3) **Najbardziej czas tenango.** 4) **Urządka Panstwowa** — satyra.
5) **Wale wspaniały** 6) **Chardas** — taniec.
7) **Ja pana znam** — finał. **Huro!** **Śmiech!** **Dowcip!**

Dyrekcja zastrzeża sobie prawo usunięcia lub zmiany numeru.

Ceny miejsc zwykłe: Kraszka do rozpoczęcia przedstawień po 1 zł. na następne seanse po 1,20 gr. Łoże boczne 2 zł. Łoże 2,50 gr. — Początek przedstawień w sobotę o 8.4, w niedzielę o 3 pop., a w dni powszednie o 5 po p.

Rodacy, o pomoc. Najmniejszy datek jest dla nas wielką przysługą. Spodziewając się poparcia społeczeństwa z tego miejsca składamy taskówny ofiarodawcom serdecznie Bóg zapłać.

Wszystkie przesyłki prosimy kierować do Banku Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Gdańsku na Gmina Polska w W. M. Gdańsku E. V. Komitet Wyborczy.

Z KRAJU

(—) **K. Adwentowicz** rzekł się dyrekcji teatrów miejskich w Łodzi. Z Łodzi donoszą: Po miesięcznym prowadzeniu Teatrów Miejskich na własną rękę w tym sezonie p. Karol Adwentowicz rzekł się dyrekcji.

Na posiedzeniu aktorów teatrów: Miejskiego, Popularnego i Kameralnego wybrany został za zarządcę spółdzielni aktorskiej, która obejmuje teatr po p. Adwentowiczu.

W skład tego zarządu weszli pp. Tatkiewicz, Woskowski, Szacki, Krotkie i Kijowski oraz komisarz z ramienia ZASP-u warszawskie-go. Kierownictwo artystyczne spotykać będzie nadal jak dotychczas w rękach dyr. Gorczyńskiego.

P. Adwentowicz podobno zostaje członkiem spółdzielni, jako zwyki aktor i reżyser bez żadnych funkcji dyrekcyjnych, jednakże, jak i poprzednio wyjeżdżać będzie na występy na prowincję.

Magistrat, w którego rękach leży wypłata subsydium, wyraził

swą zgodę na zmianę kontrahenta, którym od dziś jest zespół aktorski teatrów miejskich.

(—) **Dwóch burmistrzów** zginęła w katastrofie samochodowej. Pod Śremem zdarzyła się w ub. niedziele okropna w skutkach katastrofa samochodowa.

Mianowicie samochód, kierowany przez Leona Jankowskiego, jadąc szosą Czemplin—Śrem, wpadł na barjerę mostową tak silnie, iż obaj pasażerowie, burmistrz m. Szamotł Schöll i burmistrz m. Witkova Neuman, ponieśli śmierć na miejscu.

S. p. burmistrz Schöll był prezesem Zw. burmistrzów wielkopolskich i jako taki był bardzo zaangażowany około rozwoju tego związku i cieszył się w całej Wielkopolsce powszechnym szacunkiem.

Kierowca samochodu Jankowski odniósł ciężkie okaleczenia. Wiadomość o katastrofie rozszła się lotem błyskawicy po Wielkopolsce, wywołując wszędzie przykre wrażenie.

(—) **Śmierć 91-letniego** starca pod kołami tramwaju. Z Warszawy donoszą: Liczni przechodnie ul. Złotej byli wczoraj wieczorem świadkami strasznego wypadku. Oto około godz. 9-jej przed do-

RECE MALYCH POLAKÓW ZAGRANICA WYCIAGAJA SIĘ DO POLSKI PO ELEMENTARZ!

Ziół grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-letnia Walki o Szkołę Polska.

cicho Wrocławski, potrząsając głową. — Najzupełniej możliwe. Ta dziewczyna darzy cię tylko wyrafioną kokieteryją, nieczem więcej. Powiedz, czy czujesz się kiedy w jej towarzystwie spokojny, szczęśliwy i dobry? Czytam twoje uczucia tak wyraźnie, jakbym je sam przeżywał. I faktycznie przeżyłem to samo, co ty, tylko w nieco prostszej formie. Opowiadałem ci reszta. Taki człowiek, jak ty, nie może się zaprzętać z duszą i honorem takiej perwersyjnej, interesownej lalczki jak panna Ostrowska. Ona nie dla ciebie.

— Wiem o tem, ale serce nigdy nie chodzi w parze z rozsądkiem, bo reszta! przestawoby wtedy być sercem.

— Czy tylko naprawdę serce? — Nie rozumiem.

— Mój kochany, ty jej nie kochasz sercem.

— Wroński milczał. Przyjaciel mówił dalej:

— Ty ją kochasz zmysłami i neruścianiczną egzaltacją wyobraźni. To, co nazywasz sercem, nie gra w twojej miłości żadnej roli. Gdybyś się z nią ożenił, pierwsza pobudka twojej miłości zostałaby neutralizowana, a druga upadłaby sama przez się.

— Wąpię.

— Ręczę ci za to: Gdybyś stał niższej duchowo i intelektualnie, możebyś się z nią ostatecznie ze-

mem nr. 36 ze stojącej dorożki wyszedł 91-letni Michał Galicki z zawodu szewc, usiłując przejść przez jezdnię. Staruszek, mając najprawdopodobniej przystępiony słuch, nie zauważył zdążającego w stronę ul. Marszałkowskiej tramwaju.

Mimo alarmujących dzwonek ostrzegawczych motorniczego, staruszek nie usunął się z toru i tramwaj całą siłą, mimo puszczenia w ruch wszystkich hamulców, powalił go na ziemię. — Staruszek doznał prawdopodobnie wskutek wypadku poranienia głowy i wstrząsu mózgowego.

Lekarz pogotowia, po doraźnym opatrunku przewiózł nieszczęśliwego do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie nie odzyskawszy przytomności, w godzinę później zmarł.

Zaznaczyć należy, iż z początku b. r. Galicki uderzony był również przez tramwaj na tej samej ulicy Złotej, lecz wówczas po kilku dniach wyleczył się.

ZE SWIATA

(X) **„Zabawy” dzieci** współczesnych. W osadzie Söldin pod Berlinem dwuletnia dziewczynka schowała się z figlów do skrzynki z bawełną. Jej dziesięcioletni braciśzek i ośmioletni kuzynek, chcąc ją stamtąd wypłoszyć, podpalili skrzynkę. Drzewo i bawełna buchnęły natychmiast płomieniem, chłopcy wystraszyli się i uciekli. Zaniam zaś nadbiegł z pomocą pracujący w pobliżu robotniczy, dziewczynka spaliła się na węgiel.

Strzał w łożo

Dramatyczna scena w teatrze. Nie zawsze zwycięża szczęście i miłość... Jakże często odnosi zwycięstwo gorzkie cierpienie, krwawie nasze serca...

Lady Wjwiana Soremar bawi od kilku miesięcy w Paryżu i otoczona jest rojem wytwornych wielbicieli. Nie dziwnego... Lady Wjwiana jest kobietą piękną, inteligentną a przytem niezmiernie bogatą. Odnosi ona nie jedną z wszystkich — o lodowatą obojętnością.

Najczęściej przebywał w jej towarzystwie markiz Raul Roanne, po uszy zakochany w uroczej Angielce. W Londynie pozostawiła ona drugiego jaszczkę wielbielca, lorda Artura Treedewicha. Przed wyjazdem Wjwiana lordowi oświadczyła się o jej rękę, a ona prosiła go o czas do namysłu. Minęło kilka miesięcy... Lord zamiepkonojony miłościem Wjwiany pojechał do Paryża.

Powiedziano mu, że lady wybra-

dała go za siebie. I rzeczywiście spotkał ją tutaj na korytarzu. Przywitawszy się na nią serdecznie, prosił aby rączyła wejść do jego łoża. Wjwiana jednak odpowiedziała, że uczynić tego nie może, gdyż przyjęła zaproszenie Raula, który właśnie się zbliżył.

Obie łoża były przyległe... Lord, patrząc częściej do drugiej łoża, niż na scenę, zauważył że lady odnosi się do swego towarzysza z wielką serdecznością... Przekonany, że wszystko już stracono, wyjął z kieszeni browning i celnym strzałem, wymierzonym w skroń, pozbawił się życia...

Można sobie wyobrazić panikę, która powstała teraz w teatrze. Sama zaś lady do głębi jest przejęta tym wypadkiem, gdyż miała właśnie zamiar odpowiedzieć twierdząc na propozycję małżeńska roduka. Jest ona tak zła tem zdarzeniem, że wycofała się zupełnie z życia towarzyskiego i oświadczyła zamiar spędzenia pozostałych lat żywota w klasztorze...

stroił. Oszukiwałbyście się nawzajem, wiedząc o tem i nie sobie z tego nie robiąc. Wchodźlibyście tolerancyjnie w swoje punkty widzenia i byłby spokojny. Jej człowiek z sercem niepotrzebny, nie wiedziałaby, co z nim robić.

— Nie znasz jej.

Dunin roześmiał się sarkastycznie.

— Typowa piosenka zakochanych. I ja to samo mówięm.

— Nie! — ożywił się kapitan. — To, co w niej jest złe, stanowi powierchowną naleciałość upjennych wpływów wychowania. Wiesz, jaki jest teraz ogólny poziom młodych panien. Ala nie jest gorsza od innych.

— Jest gorsza — zaprzeczył spokojnie Dunin. — Stwierdziłem, że nie posiada żadnych szlachetniejszych instyktów. Cała jej umysłowość, cała uczuciowość, to jedno beżmisyne „ja”, rozzmuchane do rozmiarów całego świata. Ona nawet nie jest niemoralna, tylko amoralna. Podług mnie to drugie jest może gorsze.

— Czy to jej wina, że się taka urodziła?

— Tęgo tak stawić nie można. Pewnie, że nie jej wina, ale na świecie każda rzecz ma swoje naturalne przeznaczenie. Spróbuj ubrać się w wodę, lub napić ognia. To samo jest z twoją miłością. Za-

ROZWIĄZANIE

CO USŁYŻYMY DZIS PRZEZ RADJO?

SRODA, 8 PAŹDZIERNIKA.

Warszawa — lala 1411,7 m. moc 12 kw. 11:40 Pręgiel prasy kraj. PAT. 11:58—12:10 Sygnał czasu, hejnał. 12:10—13:00 Muzyka gramof. 13:10—13:25 Kom. met. 14:30—14:55 „Radiokronika”. 15:00—15:20 Kom. gosp. 15:35—15:50 Kom. harc. 15:50—16:10 Odczyt z Krak. 16:15—16:45 Audycja dziecięca. 16:50—17:15 Muzyka gramof. 17:15—17:45 „Gospodyni słaśka”. 19:35 Pras. dziennik radij. 19:50—20:00 Kom. sport. 20:00—20:15 Feljeton z Warszawy. 20:15 Odczyt i koncert z Warsz. 21:00—21:15 Kwadrans liter. z Warsz. 21:15—22:00 D. c. koncertu z Warsz. 22:00—22:15 Feljeton. 22:15 Operowe fragmenty. 22:50—23:00 Kom. 23:00—24:00 Muzyka tan.

Katowice — lala 498,7 m. moc 10 kw. 11:40 Pręgiel prasy kraj. z Warszawy. 11:58—12:10 Sygnał czasu z Warszawy. hejnał z Krak. 12:10—13:10 Muzyka gramof. 13:10 Kom. met. z Warsz. 14:30 „Radiokronika” z Warsz. 15:00 Kom. gosp. z Warsz. 15:20 Kom. gosp. 15:50—16:10 Odczyt z Krak. 16:15—16:45 Aud. dla dzieci z Warsz. 16:45—17:15 Muzyka gramof. 17:15—17:40 Odczyt z Warsz. 17:45—18:45 Koncert z Warsz. 18:45—19:15 Pras. dziennik radij. 19:50—20:00 Kom. sport. 20:00—20:15 Feljeton z Warszawy. 20:15 Odczyt i koncert z Warsz. 21:00—21:15 Kwadrans liter. z Warsz. 21:15—22:00 D. c. koncertu z Warsz. 22:00—22:15 Feljeton z Warsz. 22:15 Muzyka gramof. 22:50—23:00 Kom. met. z Warsz. 23:00 Skrzynka pocztowa w jez. francuskim.

Dr. M. ROSEN

CHOROBY SKÓRNE I WENIEZYCKE
Leczenie żyłków na nogach
II Aljeja 41, II p. front. sen.
Przyjmuje od 8—12, 2—3, 6—8.

Reklama jest dewignia przemysłu i handlu, kto chce więcej pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Czesztuchowkim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy, — Największy nakład! — Najszybsze pismo! — Największy format! — Dniał drobnych ogłoszeń rozpoczynając od 1 zł, 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na I kol.

Każda nowa podwytka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniegoawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do sumów 400 złotych i niedzielnich potądane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były sadowane w przedziedni do godziny 10-j na ran.

Omyłki w ogłoszeniach nie upowinają do zadania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powrócenia ogłoszenia. o ile treść i sens nie zostały wycofane. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca brywa uwzględniane o tyle, o ile szumawała na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tabek telefonicznie.

Redaktor i Wydawca **F. D. WILKOSZEWSKI**

Odbito na maszynie rotacyjnej w własnych zakładach drukarskich „Gońca Czesztuchowkiego”.

Kierownik Literacki **JAN BARYLSKI**